

**(Il Tempo - F.Biafora) "Przyszły tydzień może być decydujący dla Diawary, jego kondycja poprawia się dzień po dniu". To Paulo Fosneca potwierdził poprawę zdrowia gwinejskiego pomocnika, który 22 stycznia doznał urazu łąkotki zewnętrznej lewego kolana w drugiej połowie meczu z Juventusem.**

Roma, po konsultacji z profesorem Cerullim, zdecydowała się postępować dalej według terapii konserwatywnej, drogi, która w tamtym momencie wykluczyła operację, która zmusiłaby gracza, który przybył latem z Napoli, do zastopowania przez 2-3 miesiące. Ze strony Diawary jest pragnienie pokonania przeszkody, która przed nim stanęła, co potwierdza Daniele Piraino, agent gracza, który zajmuje się interesami 23-latka: "*Amadou* - powiedział agent, odpowiadając *Il Tempo* - *pracuje 8 godzin dziennie, aby spróbować wrócić jak najszybciej na boisko i oddać się do dyspozycji trenera*". Diawara zwiększył obciążenia treningowe już w poprzednim tygodniu pracując między boiskiem i basenem i postępuje zgodnie ze wszystkimi wytycznymi sztabu medycznego Giallorosich.

Na najbliższe dni przewidziano nową wizytę u profesora Cerullego i wszyscy w Romie mają nadzieję na ostateczne zielone światło, o cym mówił Fonseca na konferencji prasowej: "*Dobrze pracuje, rozmawiam każdego dnia z lekarzem i Diawarą. Mamy nadzieję, że w przyszłym tygodniu będzie mógł rozpocząć ćwiczenia z nami, aby zobaczyć jak się czuje. W tej chwili sygnały są bardzo pozytywne*".

Autor: abruzzo